



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

w sprawie **M. M.**,

oskarżonego o czyn z art. 279 § 1 k.k.

na posiedzeniu bez udziału stron (wyznaczonym w trybie art. 539e § 1 k.p.k.),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 sierpnia 2023 r.,

skargi prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie na wyrok Sądu

Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. akt IX Ka 306/23,

uchylającym w całości wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w

Warszawie

z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt XIV K 997/22, i w tym zakresie przekazujący

sprawę do ponownego rozpoznania,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt XIV K 997/22, uznał oskarżonego M. M. za winnego popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k.

Rozstrzygnięcie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora, który wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego M. M. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2023 r., sygn. akt IX Ka 306/23, uchylił orzeczenie Sądu *a quo* w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W skardze na wyrok sądu odwoławczego prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie zarzucił orzeczeniu Sądu *ad quem* „na podstawie art. 539a § 3k.p.k. naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., poprzez uchylenie wyroku Sadu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt XIV K 997/22 i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania na skutek błędnego uznania, że zachodzi podstawa do takiego rozstrzygnięcia określona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., podczas gdy taka przyczyna w tej sprawie w istocie nie wystąpiła.”.

W konkluzji autor skargi na wyrok sądu odwoławczego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie skarga na wyrok sądu odwoławczego okazała się zasadna, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w postępowaniu odwoławczym.

Celem wprowadzonego do systemu prawa karnego procesowego skargi na wyrok sądu odwoławczego jest usprawnienie postępowania przez wprowadzenie kontroli nad zasadnością orzekania kasatoryjnego i — tym samym — ograniczenie zbyt pochopnego wydawania przez sądy odwoławcze rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym w sytuacji, gdy m. in. możliwości związane z uzupełnieniem postępowania dowodowego stwarzają dostateczne warunki do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Podstawy nowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały przez ustawodawcę określone wąsko. Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok

sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.).

Przyjmuje się, że przeprowadzenie przewodu na nowo w całości jest konieczne wówczas, gdy sposób przeprowadzenia dowodów przez sąd *a quo* dotknięty jest tego typu wadliwościami, że samo częściowe tylko uzupełnienie postępowania dowodowego przez dodatkowe przeprowadzenie dowodów przez instancję odwoławczą byłoby niewystarczające, a to właśnie z powodu uchybień w zakresie sposobu przeprowadzenia całego postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji (por. wyrok SN z 5 marca 2019 r., sygn. IV KS 10/19).

Prokurator w skardze skierowanej przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2023 r. słusznie podnosi, że wydanie przez ten sąd orzeczenia kasatoryjnego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie nastąpiło z naruszeniem warunków określonych w przepisie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Twierdzenie sądu drugiej instancji o zmaterializowaniu się wątpliwości, wyartykułowanych w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. było bowiem co najmniej przedwczesne. Należy mieć na uwadze, że nie każda wątpliwość dotycząca stanu psychicznego oskarżonego skutkuje koniecznością wdrożenia instytucji obrony obligatoryjnej. Konieczne jest bowiem, aby ta wątpliwość była uzasadniona, tj. poparta takimi okolicznościami, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego (por. np. postanowienia SN z dnia 25 września 2014 r., III KK 229/14, czy z dnia 7 listopada 2018 r., II KK 79/18, LEX). Wątpliwości „uzasadnione” muszą wynikać z obiektywnych przesłanek i zostać powzięte przez uprawniony organ procesowy. Muszą mieć oparcie w ocenie konkretnych ustalonych w danej sprawie okoliczności lub dowodów. Tymczasem w sprawie niniejszej M. M. podawał, że jest osobą zdrową, nieleczącą się psychiatrycznie ani odwykowo (*k. 13v.*, 36; *sygn. akt XIV K 997/22*). Sam fakt powołania się przez sąd II instancji na dane o karalności (*k. 50*; *sygn. akt XIV K 997/22*), gdzie odnotowano m.in. wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu (*sygn. akt II K 4/18*), którym skazano M. M. za szereg czynów wyczerpujących art. 279 § 1 k.k., uzupełniając jednocześnie kwalifikację o przepis art. 31 § 2 k.k., a w konsekwencji przyjęcie założenia, że skoro w toku postępowania o *sygn. akt II K 4/18* pozyskano opinię dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy zdiagnozowali wystąpienie dysfunkcji na tyle poważnych, że rzutowały one na stopień poczytalności M. M., ograniczając możliwość rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania

swoim postępowaniem, to w toku postępowania o sygn. akt XIV K 997/22 ujawniły się wątpliwości co do poczytalności, uzasadniające obronę obligatoryjną, stanowią niedopuszczalny automatyzm. Należy mieć na uwadze, że po dacie wydania orzeczenia w sprawie o sygn. akt II K 4/18, a przed datą wydania wyroku przez sąd *a quo*, M. M. został prawomocnie skazany dwukrotnie, również za popełnienie m. in. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., gdzie sąd nie dopatrzył się konieczności uzupełnienia kwalifikacji prawnej o przepis art. 31 § 2 k.k. (*k. 50; sygn. akt XIV K 997/22*). W realiach niniejszej sprawy nie było dostatecznych podstaw dowodowych do wyprowadzenia takiego twierdzenia, a więc i uznania by doszło do obrazy art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. Co oczywiste, również o wystąpieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej, wiążącej się z brakiem obrońcy w przypadku obrony obligatoryjnej nie mogło być mowy z uwagi na brak stosownej weryfikacji informacji powziętych w toku postępowania odwoławczego.

Okoliczności te - wobec niewyczerpania możliwości dowodowych spoczywających niewątpliwie w obecnym stanie prawnym na sądzie odwoławczym - skutkowało tym, że zaskarżone orzeczenie obarczone zostało uchybieniem w postaci naruszenia art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.

Podsumowując – z przyczyn wskazanych powyżej - zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa została przekazana została do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W jego toku winy zostać uwzględnione wyrażone powyżej zapatrywania prawne (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.).

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.

[J.J.]

[ms]